

Ustaw światła klientowi. Najprawdopodobniej tego potrzebuje

data aktualizacji: 2017.07.10



Zaledwie kilka procent samochodów na polskich drogach ma dobrze ustawione światła. Natomiast mniej niż połowa aut zapewnia sobie określone przepisami minimum oświetlenia na drodze. Te alarmujące statystyki podaje Instytut Transportu Samochodowego.

Przeprowadzone przez ITS testowy pomiary wykazały, że ze światłami na polskich drogach jest bardzo źle. Spośród skontrolowanych 150 przypadkowo wytypowanych samochodów, ponad połowa miała nieprawidłowo ustawione światła. Co dziesiąte auto wymagało natychmiastowej wizyty w warsztacie. Poza niewystarczającym oświetleniem własnej drogi, dużym problemem jest oślepianie kierowców jadących z naprzeciwka. Statystyki ITS wskazują, że podczas podróżowania nocą ryzyko wypadku drogowego wzrasta dwukrotnie. Nocą częściej dochodzi też do wypadków śmiertelnych (nocą w co czwartym wypadku ginie człowiek, natomiast w ciągu dnia - w co trzynastym). ITS dodaje też, że kontrole świateł są dodatkowo konieczne ze względu na coraz bardziej popularne nowe technologie świateł, takie jak LED-owe czy laserowe. To skomplikowane systemy, których nie można pozostawić bez regularnej kontroli.

Pozostaje pytanie, dlaczego ze światłami w samochodach na polskich drogach jest tak źle, skoro auta pozytywnie przechodzą badania w stacji kontroli pojazdów? Pracownicy Instytutu Transportu Samochodowego mówią, że metodologia badań i ustawienia świateł wymaga dużej staranności. Podczas takiej wizyty okresowej światła są tylko ustawiane. A co z innymi czynnikami, takimi jak odpowiednia żarówka czy prawidłowy reflektor? Co więcej, nie ma jednoznacznych wytycznych, kiedy należałoby wymienić reflektor. Taką odpowiedź może dać jedynie badanie specjalistycznym analizatorem. Inne zagrożenie, które dostrzega ITS, to żarówki nie spełniające wymogów homologacyjnych, takie jak ksenonowe zamienniki i inne, łatwo dostępne, "tuningowe wynalazki".

Źródło: